

Andrzej Kopiczko

Braniewo w okresie powstania Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny Aleksandryjskiej

Studia Elckie 16/2, 163-182

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

HISTORIA / HISTORY

KS. ANDRZEJ KOPICZKO*

**BRANIEWO W OKRESIE POWSTANIA
ZGROMADZENIA SIÓSTR
ŚW. KATARZYNY ALEKSANDRYJSKIEJ**

Braniewo w drugiej połowie XVI wieku było nie tylko najważniejszym miastem na Warmii, ale w dużym stopniu oddziaływało na procesy kulturowe i oświatowe w Rzeczypospolitej, a nawet poza jej granicami. Dwa wieki wcześniej powstało w nim centrum administracyjne, ponieważ tam znajdowały się siedziby biskupów (od 1243 r.) i kapituły katedralnej (od 1260 r.). Wprawdzie kapituła po krótkim czasie przeniosła się do Fromborka, ale już od 1282 roku mieszkał w Braniewie biskup Henryk Fleming i to on 1 kwietnia 1284 roku wystawił dla miasta dokument lokacyjny. Nadał mu prawo lubeckie, zapewne przez szacunek dla miasta swego pochodzenia. Określił też granice, uregulował sądownictwo oraz prawo postępowania z posesjami dziedzicznymi, a kościół parafialny św. Katarzyny doposażył 6 łanami ziemi¹. Niedługo po oficjalnym założeniu pierwszego grodu, po drugiej stronie Pasłęki powstało w 1341 roku Nowe Miasto Braniewo, choć oficjalny dokument lokacyjny został wystawiony dopiero w 1398 roku. W interesującym nas okresie funkcjonowały więc dwa miasta z oddzielnymi samorządami i własną historią. Ten podział zbiegł się z datą przeniesienia w 1340 roku rezydencji biskupów warmińskich z Braniewa do Ornety. Po następnych dziesięciu latach mieściła się w Lidzbarku Warmińskim, gdzie pozostała aż do końca XVIII wieku.

Już w XIII wieku w Braniewie zaczęły funkcjonować parafia katolicka pod wezwaniem św. Katarzyny Aleksandryjskiej, a niedługo potem również szkoła parafialna oraz szpitala Świętego Ducha i św. Jerzego².

* Ks. prof. dr hab. Andrzej Kopiczko – Instytut Nauk Politycznych UWM w Olsztynie

¹ A. Szorc, *Dominium warmińskie 1243-1772. Przywilej i prawo chełmińskie na tle ustroju Warmii*, Olsztyn 1990, s. 257; S. Achremczyk, A. Szorc, *Braniewo*, Olsztyn 1995, s. 19; *Codex Diplomaticus Warmiensis*, t. 1, 1238-1340, J. M. Sage, Mainz 1860, s. 37, nr 19.

² S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 161.

Uaktywniły się bractwa religijne i świeckie gildie. Jednak większego prestiżu dodało miastu włączenie się do Hanzy. W jej aktach w 1358 roku odnotowano po raz pierwszy braniewianina, Heynego Langhe. Potem pojawiły się nazwiska kolejnych żeglarzy i kupców z tego miasta, choć ich rola nie była duża. Delegaci Braniewa jeździli jednak na wspólne zjazdy Hanzy, wpłacali składki i wspierali w różnych wspólnych przedsięwzięciach, a statki docierały do Flandrii, Anglii i Inflant. Pamiątką po Hanzie pozostał do końca XVIII wieku Dwór Artusa, w którym gromadzili się kupcy i marynarze, by w gospodowej atmosferze dobijać kupieckich targów³.

Dzięki rejestrowi podatkowemu z 1453 roku wiemy, że w Starym Mieście Braniewie mieszkało wówczas około 360, a w Nowym Mieście Braniewie 130 rodzin, czyli razem około 2500 osób (zakładając, że przeciętna rodzina składała się z 5 osób)⁴. Interesująco przedstawiała się struktura pochodzenia tej ludności. Prawie połowa wywodziła się z różnych stron Rzeszy Niemieckiej, a pozostali z terenów państwa Zakonu Krzyżackiego i Warmii. Kilkanaście nazwisk wskazywało na pochodzenie etniczne pruskie i podobna liczba miała brzmienie polskie, litewskie i ruskie. Zatem była to społeczność niejednolita, posługująca się różnymi dialektami języka niemieckiego, ale także pruskim i polskim. Posiadała też różny status społeczny. Część uzyskała prawo obywatelstwa miejskiego, była zamożna, uczestniczyła w życiu brackim i cechowym. Spośród niej rekrutowali się również członkowie rady miejskiej oraz burmistrzowie. Pozostali byli pozbawieni tych przywilejów, ale też odznaczali się różnym stopniem zamożności – od biedoty do bogatych rzemieślników⁵.

W pierwszej połowie XVI wieku Braniewo doświadczyło destabilizacji ustrojowej i społecznej. Przyczynił się do tego w zdecydowany sposób chylący się już ku upadkowi Zakon Krzyżacki. Wielki mistrz Albrecht von Hohenzollern, pełniący ten urząd od 1511 roku, od początku realizował ambicje raczej polityczne niż religijne. Nie uznawał też

³ Tamże, s. 30; F. Buchholz, *Braunsberg im Wandel der Jahrhunderte*, Braunsberg 1934, s. 23; A. Groth, *Żegluga i handel morski Braniewa i Fromborka w latach 1638-1700*, „Rocznik Elbląski” 1982, t. 9, s. 9; Vom Braunsberger Artushof, *Unsere ermländische Heimat*, 1934, s. 21.

⁴ S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 28; F. Buchholz, *Eine Steuerliste der Altstadt Braunsberg v. J. 1453*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” (dalej: ZGAE) 1935, t. 25, s. 394-473.

⁵ S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 28-29; F. Buchholz, *Braunsberg im Wandel der Jahrhunderte*, s. 99.

zależności lennei od króla polskiego. Nic zatem dziwnego, że zrodził się między Polską a Zakonem konflikt, a jego ofiarą padła Warmia i samo Braniewo. W czasie wojny polsko-krzyżackiej miasto zostało zajęte przez Zakon Krzyżacki 1 stycznia 1520 roku. Okupacja trwała pięć lat i wyrządziła olbrzymie szkody; żołnierze krzyżaccy zajmowali kwatery w domach mieszczan, rekwirowali żywność, podpalali budynki, a „*nieposłusznych*” rajców aresztowali i wywieźli na kilka tygodni do Królewca⁶.

Wojny z Polską wielki mistrz Albrecht Hohenzollern wprawdzie nie wygrał, ale odniósł inne zwycięstwo. Wskutek namowy samego Marcina Lutra przekształcił państwo zakonne w świeckie i 10 kwietnia 1525 roku złożył królowi polskiemu przysięgę lenną. Już jako władca świecki skorzystał z powszechnie stosowanej w tym czasie zasady „*cuius regio, eius religio*” i w swoim księstwie zaprowadził luteranizm. Zwolennicy nowej religii chcieli też zdobyć mieszkańców Warmii. Już w marcu 1524 roku do Braniewa przybył pierwszy pastor Krzysztof Wedemann i pozyskał dla swej konfesji grupę mieszczan, a nawet część magistratu. W kościele parafialnym zaczęto odprawiać nabożeństwa luterzańskie. Niedługo potem został rozwiązany tamtejszy zakon franciszkanów⁷.

Tym naruszeniom dotychczasowego ładu kres położyło wkroczenie do miasta w czerwcu 1525 roku wojsk polskich, ale luteranie nadal nie tracili animuszu. Burmistrzowie, Leonard Rossen i Wawrzyniec Schonrade, pewnego dnia nawet przywdziali sutanny oraz ornaty i na rynku parodiowali katolicką Mszę św. Odpowiedzią na takie zachowanie było wydanie przez polskiego króla Zygmunta I Starego statutów dla Braniewa (*Statuta Sigismundi*), w których napisał m.in. „*Każdy, kto nie godzi się na wyznawanie religii katolickiej, do dwóch tygodni musi opuścić miasto*”. Na podstawie tego dokumentu ówczesny biskup Maurycy Ferber zdymisjonował rebeliancką radę i mianował nowych 16 rajców dla Starego i 8 dla Nowego Miasta. Burmistrzami tego pierwszego zostali Szymon Winpfennig, Jerzy Schonwese i Wawrzyniec Hasse, a w drugim Jakub Trample i Erdman Scholz⁸.

⁶ S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 55; F. Buchholz, *Braunsberg im Wandel der Jahrhunderte*, s. 77.

⁷ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525-1772*, Olsztyn 1993, s. 240.

⁸ S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 62.

To jednak nie wygasło sporów i konfliktów religijnych. Nic nie zmieniła w tym względzie także ordynacja krajowa (Landesordnung) Maurycego Ferbera z września 1526 roku. Zapisano w niej, by „*mieszkańcy Warmii trzymali się dawnej religii, tj. katolickiej*” i nałożono sankcję: „ *kto temu nie podporządkuje się, musi w okresie miesiąca opuścić teren biskupstwa*”⁹. W praktyce jednak było zupełnie inaczej, a mieszczańscy braniewscy okazali się bardzo podatni na naukę Lutera. Nic zatem dziwnego, że z tym problemem przyszło się borykać jeszcze biskupom w drugiej połowie XVI wieku, zwłaszcza Stanisławowi Hozjuszowi i Marcinowi Kromerowi.

Gdy w 1552 roku przyszła na świat przyszła założycielka Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny Aleksandryjskiej, Regina Protmann, ordynariuszem diecezji był już wspomniany biskup Stanisław Hozjusz, a starostą braniewskim Jan Preuck. Ten ostatni pochodził z rodziny zasłużonej dla Warmii, ale i polskiego króla. Jego ojciec, Jerzy, był wójtem biskupiej części Warmii i zarządzał wszystkimi zamkami biskupimi. Potem pełnił urząd starosty braniewskiego¹⁰. Inaczej potoczyły się losy syna, Jana. Urząd objął po ojcu w 1552 roku za zgodą Hozjusza, ale niebawem przeszedł na luteranizm i stał się jego gorącym orędownikiem. Biskup musiał więc pozbawić go starostwa i faktycznie tak uczynił pięć lat później. W czasie wizytacji kanonicznej parafii św. Katarzyny w 1561 roku okazało się jednak, że nadal wielu mieszczańców wyznaje nową wiarę. Nic w tej materii nie pomogło nawet żądanie złożenia przysięgi na dochowanie wierności wierze katolickiej i biskupowi¹¹. W marcu 1564 roku przybył do Braniewa sam Stanisław Hozjusz i tam przez trzy tygodnie wygłaszał kazania oraz administracyjnie wzywał rajców obu miast do przystępowania do Komunii św. w rycie katolickim, czyli pod jedną postacią. Odniósł sukces, ale zaczęto go oskarżać, że zastosował drakońskie metody¹². Tak wówczas postępowano – w Prusach Książęcych usuwano siłą duchownych i świeckich katolików, a na Warmii ścigano protestantów.

⁹ A. Szorc, *Wilkieże warmińskie*, „Studia Warmińskie” (dalej: SW) 1984, t. 21, s. 19.

¹⁰ T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i ziemi malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. 2, Olsztyn 1988, s. 92-93; *Altpreußische Biographie*, Marburg 1967, s. 518-519.

¹¹ S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 67.

¹² Postępowanie z braniewianami opisał S. Hozjusz, „Acta cum Braunsbergensibus” (Pertraktacje z braniewianami); S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 68; *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. 4: rok 1564, oprac. A. Szorc, SW, 1976, t. 13, s. 214-215 (List Hozjusza do Jakuba Layneza z 14 IV 1564 r.).

Problem luteranów w Braniewie będzie zatem aktualny przez całe drugie półwiecze XVI stulecia i stanie się jednym z powodów zaproszenia na Warmię jezuitów. Ale to za ich przyczyną miasto zyskało renomę i otrzymało chlubną nazwę „*Ateny Północy*”. O przybyciu zakonników do miasta pisano już wielokrotnie. Zamiar ich sprowadzenia powziął kardynał Stanisław Hozjusz w 1553 roku. Przede wszystkim zależało mu na pozyskaniu zakonników, którzy zorganizowaliby szkolnictwo, ale brany był też pod uwagę czynnik misyjny oraz przeciwdziałanie reformacji. Kardynał w jednym ze swoich listów do Jakuba Layneza napisał: „*Niemalą się napracowałem w moim mieście Braniewie, w którym wielu spośród bogatych mieszczan, a nawet rajców miejskich, okazało się zwolennikami nowinek. I nie wiem, czy mógłbym lepiej temu zapobiec, jak sprowadzając tu braci waszego zakonu*”¹³. Natomiast w piśmie z 11 czerwca 1564 roku zaznaczył: „*Sądzę, że tylko wasze Towarzystwo zorganizuje dla mnie seminarium*”¹⁴.

Na Warmię jezuita przybyli dopiero jesienią 1564 roku, a więc po dziesięciu latach od pierwszych starań o ich sprowadzenie. Natomiast do Braniewa dotarli w styczniu roku następnego¹⁵. Tutaj do ich dyspozycji oddano klasztor pofranciszkański, w którym mieszkało jeszcze dwóch dawnych zakonników. Podzielili go na trzy części: na mieszkania dla siebie, na konwikt dla studentów oraz na pomieszczenie pięciu klaszkoły dla młodzieży świeckiej¹⁶. Natomiast na Seminarium Duchowne przeznaczono budynek bractwa kapłanów, który znajdował się naprzeciw klasztoru – w pobliżu kościoła parafialnego¹⁷.

Jezuici rozpoczęli przede wszystkim pracę dydaktyczną, najpierw w gimnazjum, a po dwóch latach także w Seminarium Duchownym (1567 r.). Prawie równocześnie włączyli się w działalność duszpasterską

¹³ *Korespondencja Stanisława Hozjusza kardynała i biskupa warmińskiego*, t. 4, s. 292 (List Hozjusza do Jakuba Layneza z 11 VI 1564 r.).

¹⁴ J. Korewa, *Z dziejów diecezji warmińskiej w XVI w. Geneza braniewskiego Hozjanum*, Poznań 1964, s. 131-132.

¹⁵ Pierwszy to Flamand, humanista, drugi – Szkot, posiadał tylko święcenia diakonatu (27 lat) i tytuł magistra, trzeci – Włoch, magister sztuk wyzwolonych, czwarty – Holender, przysły prefekt studiów w kolegium braniewskim, piąty – Niemiec, magister sztuk wyzwolonych (23 lata), szósty – Niemiec, siódmy – syn mieszczanina z Lidzbarka Warmińskiego, ósmy – Bawarczyk, doktor teologii (zamierzano go mianować rektorem Seminarium Duchownego). J. Korewa, *Z dziejów diecezji warmińskiej w XVI w.*, s. 134; J. Wojtkowski, *Kalendarium Stanisława Hozjusza*, SW, 1979, t. 16, s. 83nn.

¹⁶ J. Obląk, *O początkach Kolegium Jezuickiego i Seminarium Duchownego w Braniewie*, SW, 1968, t. 5, s. 7-8.

¹⁷ E. Brachvogel, *Das Priesterseminar in Braunsberg, Braunsberg 1932*, s. 5.

i to w szerokim wymiarze – typowo parafialnym oraz w ramach misji wewnętrznych i zewnętrznych.

Kolegium (gimnazjum) braniewskie było szkołą średnią, tzw. studium universale, a także kursem filozofii i teologii. Miało również pewną specyfikę, wyróżniającą je spośród innych szkół jezuickich. Przede wszystkim uczono tutaj – obok łaciny – języka niemieckiego i był to przedmiot obowiązkowy. To sprawiło, że chętnie przysyłali tu swoje dzieci szlachta i magnaci polscy¹⁸. Inną właściwością kolegium były lekcje matematyki. Domagali się tego typu zajęć sami uczniowie i kardynał Stanisław Hozjusz, choć wiadomo, że w innych kolegiach nie były one praktykowane. Wprowadzono zajęcia ze śpiewu, a o tym zadecydował czynnik praktyczny. Chodziło o przygotowanie do występów muzyczno-wokalnych w czasie nabożeństw kościelnych i uroczystości szkolnych¹⁹. Od 1576 roku zainicjowano wykłady z teologii i dodano zagadnienia moralne. Uczyniono to ze względu na seminarzystów, którzy przychodzili na zajęcia do kolegium²⁰.

Prawie równocześnie z założeniem w Braniewie kolegium, jezuici przystąpili do utworzenia konwiktu. Propozycja zorganizowania tej instytucji wyszła od kardynała Hozjusza, który zapewnił uczniom darmowe mieszkanie i utrzymanie. Ale istniała również druga przyczyna. Młodzież, wynajmując stancje, była narażona na niebezpieczeństwo utraty wiary. Wiązało się to z faktem, że większa część bogatych i wpływowych mieszczan braniewskich nadal sprzyjała luteranizmowi i wrogo odnosiła się do katolików. Ponadto mieszczenie ci byli przeważnie pochodzenia niemieckiego i niechętnie akceptowali polskich studentów masowo napływających do kolegium²¹.

Oprócz konwiktu w Braniewie funkcjonowała także bursa dla ubogich studentów. Fundatorem tej instytucji był nuncjusz Antoni Possentino, który miał nadzieję, że jej wychowankowie zasiją Seminarium Duchowne. Początki bursy w Braniewie przypadają na 1582 rok. Niedługo potem stała się tak popularna, że korzystała z niej nawet młodzież pochodząca z krajów protestanckich, a przede wszystkim z Danii. Bursa miała zapewnione podstawy materialne. Początkowo korzystano z pie-

¹⁸ A. Triller, *Das Jesuitenkolleg 1565-1772*, ZGAE, 1966, t. 30, s. 504; L. Piechnik, *Gimnazjum w Braniewie w XVI. Studium o początkach szkolnictwa jezuickiego w Polsce*, w: *Nasza Przeszłość*, 1958, t. 7, s. 35-36.

¹⁹ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525-1772*, s. 140.

²⁰ L. Piechnik, *Gimnazjum w Braniewie*, s. 40-41.

²¹ J. Obłąk, *O początkach Kolegium Jezuickiego i Seminarium Duchownego*, s. 8.

niędzy seminarzystów, ale z biegiem czasu zaczęli ją wspierać kanonicy warmińscy. Od 1585 roku posiadała już stałe, własne fundacje²².

Przy kolegium w Braniewie jezuita powołał w 1571 roku sodalicję mariańską. Wykaz z lat 1579–1598, a więc z 20 lat jej działalności, mówi o 463 członkach²³. Niektórzy z nich obierali potem stan duchowny²⁴.

Oprócz szkół średnich jezuita braniewscy podjęli się kierowania dwiema szkołami wyższymi: Seminarium Duchownym (faktycznie od 1567 r.) i Alumnatem Papieskim (od 1578 r.). Alumnat nie był wprawdzie instytucją diecezjalną, ponieważ powstał na życzenie samego papieża Grzegorza XIII, a organizatorem był nuncjusz apostolski w Polsce Antoni Possevino. Działał jednak na terenie diecezji i częściowo z niej czerpał fundusze. Jak wszystkie inne alumnaty papieskie, służył celom misyjnym, szczególnie na terenach północnej Europy. O wyborze Braniewa zdecydowało kilka czynników. Po pierwsze, położone było między miastami portowymi: Gdańskiem i Królewcem. Mieszkało tam wiele rodzin skandynawskich, zajmujących się handlem i rzemiosłem, a ich synowie mogliby kształcić się w pobliskim alumnacie. Ponadto Braniewo posiadało już kolegium i Seminarium Duchowne, nie było więc problemu z kadrą pedagogiczną²⁵. Kapłani wykształceni w Alumnacie udawali się do pracy misyjnej, przede wszystkim do państw protestanckich: Szwecji, Norwegii, Danii, Finlandii, Prus, Łotwy i Estonii. Przewidziano również pracę misyjną na terenie Rusi²⁶.

Pisząc o szkolnictwie w Braniewie nie można też pominąć założonej tam w 1589 roku drukarni. Początkowo pozostawała ona w rękach prywatnych, a w 1697 roku przejęli ją jezuita²⁷. Profil wydawniczy tej oficyny był uzależniony w dużej mierze od zapotrzebowania, ale też od autorów. Głównym produktem drukarni stała się zatem książka religijna, a autorami byli jezuita i duchowni diecezjalni. Dla potrzeb diecezji wy-

²² Tamże.

²³ G. Matern, *Die kirchlichen Bruderschaften in der Diözese Ermland*, Braunsberg 1920, s. 74; A. Triller, *Das Jesuitenkolleg*, s. 512.

²⁴ K. Leń, *Sodalicje mariańskie i bursy w szkołach jezuickich źródłem powołań kapłańskich*, SW, 1997, t. 34, s. 129.

²⁵ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525-1772*, s. 131-132; H. D. Wojtyśka, *Niektóre zagadnienia dotyczące genezy i organizacji Papieskiego Kolegium Misyjnego w Braniewie*, SW, 1997, t. 34, s. 131-149.

²⁶ A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, cz. 1, Olsztyn 2000, s. 72.

²⁷ K. Korotajowa, *Oficyna braniewska 1589-1773*, Olsztyn 1964.

dawano też druki urzędowe: statuty synodów, agendy, śpiewniki i zarządzenia²⁸.

Jezuici włączali się również w duszpasterstwo. Pierwsze kazania zaczęli wygłaszać zaraz po przybyciu do Braniewa. Spotkały się one z ogromnym zainteresowaniem słuchaczy, a nawet samego kardynała Stanisława Hozjusza. Natomiast regularne nabożeństwa zaprowadzili po przejściu kościołów: pofranciszkańskiego ku czci Najświętszej Maryi Panny i Świętego Krzyża. W każdą niedzielę i święta rano wygłaszali dwa kazania – w języku polskim i niemieckim, a po południu przeprowadzali katechizację w języku polskim. Z misją udawali się również do innych parafii w obrębie Warmii oraz do Prus Książęcych i Królewskich²⁹.

Jezuici byli też głównymi opiekunami i protektorami nowego zgromadzenia w Braniewie – katarzynek. Zakłada się, że Regina Protmann utrzymywała z nimi żywe kontakty. W chwili ich przybycia do Braniewa miała niewiele ponad 13 lat. Jeden z jezuitów braniewskich był jej spowiednikiem. Od 1597 roku tę posługę spełniał Engelbert Keilert³⁰.

Wielowymiarowa działalność jezuitów w Braniewie tworzyła nową atmosferę. Przede wszystkim odnotowano pierwsze nawrócenia wśród luteranów. Wprawdzie nie mamy danych statystycznych dla pierwszego okresu ich posługi, ale już pod koniec XVI wieku było to w niektórych latach nawet po 30 konwertytów. Braniewo umacniało zatem swoją katolickość. Wprowadzono stałą katechizację i wzbogacono procesje, w których brali udział także uczniowie miejscowego gimnazjum. Rozwijało się życie teatralne, służące propagowaniu treści religijnych³¹. Nie znaczy to jednak, że wszyscy mieszkańcy Braniewa odnosili się do Towarzystwa Jezusowego z życzliwością. Widziano w nich przede wszystkim przywódców kontrreformacji i przyjaciół Stanisława Ho-

²⁸ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525-1772*, s. 153-154.

²⁹ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opracował L. Grzebień, Kraków 1996, s. 19; A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej*, s. 243; M. Józefczyk, *Elbląskie duchowieństwo katolickie na tle dziejów miasta 1246-1945*, Elbląg 2005, s. 240-243; S. Kościelak, *Jezuici w Elblągu w XVI-XVIII wieku*, „Rocznik Elbląski” 2004, t. 19, s. 55nn.

³⁰ B. G. Śliwińska, *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy*, Olsztyn 1998, s. 59.

³¹ I. Kadulska, *Apoteoza mądrości na scenie jezuickiej w Braniewie (XVI-XVIII w.)*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie (dalej: KMW), 1989, nr 1-4, s. 33.

zjusza. Jezuici rozszerzali swoje posesje i kupowali domy. W 1598 roku Kapituła Warmińska pozwoliła im łowić ryby na swojej części Zalewu Wiślanego w okolicy Sądkowa. Na uposażenie seminarium duchownego łożyli także proboszczowie warmińscy. Szybko więc dostrzeżono w nich konkurencję i obawiano się ich wpływów³².

Poza ośrodkami jezuickimi życie codzienne w Braniewie w drugiej połowie XVI wieku skupiało się wokół zajęć związanych z rzemiosłem i handlem. Sami tylko rzeźnicy dysponowali w Starym Mieście Braniewie 23, a w Nowym Mieście 10 ławami (potem budami) przy ratuszu, gdzie rozkładano towary do sprzedaży. Mieli własny cech, podobnie jak krawcy, szewcy, kuśnierze. Szewcy też korzystali z własnej hali targowej i garbarni³³. W działalności cechów uzewnętrzniała się głęboka religijność rzemieślników. Członkowie byli zobowiązani do uczęszczania do kościoła, brania udziału w nabożeństwach w dniu patronackim cechu. Niektóre cechy miały swój ołtarz czy chorągwie.

Z protokołów powizytacyjnych z drugiej połowy XVI wieku dowiadujemy się, że ołtarzem pw. św. Mikołaja opiekowali się członkowie cechu krawców, 11 Tysięcy Dziewic – bractwo kapłańskie, św. Barbary – cech rzemieślników, św. Marty – sukienników, św. Jakuba – bractwa św. Jakuba, św. Andrzeja – cech szewców, a Trójcy Przenajświętszej – ubogich³⁴. Ale były też inne prężne konfraternie. Najbardziej popularne było bractwo Bożego Ciała, zwane też kurkowym, które miało w Braniewie ogród strzelecki, połączony z Dworem Artusa, przy murze miejskim w pobliżu Bramy Wodnej. Dbało o nabożeństwa czwartkowe w kościele parafialnym i procesje z Najświętszym Sakramentem³⁵. Duże znaczenie odgrywało bractwo różańcowe; jego członkowie uczestniczyli m.in. w Mszach św. sprawowanych w soboty, propagowali modlitwę różańcową, a także otaczali modlitewną pamięcią zmarłych współbraci. Inne stowarzyszenia dewocyjne powstawały już w kolejnych stuleciach³⁶.

W Braniewie występowały też zawody tzw. specjalistyczne. Byli szlifierze bursztynu, szewcy specjalizujący się w wyrobie kurdybanów, introligatorzy, drukarze, rusznikarze. Wielu z nich utrzymywało oży-

³² S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 169-170.

³³ Tamże, s. 118.

³⁴ *Archiwum Archidiecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Biskupie* (dalej: AA-WO, AB), B 1a, k. 176nn.

³⁵ Tamże, s. 151.

³⁶ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525-1772*, s. 227, 230.

wione kontakty z rzemieślnikami z Królewca, Elbląga, później także Lidzarka Warmińskiego. Osobne zagadnienie stanowi produkcja piwa, traktowanego przez ówczesnych jako podstawowy produkt spożywczy. Wprawdzie prawo warzenia na swoje potrzeby mieli wszyscy obywatele miejscy, to jednak wyszynk piwa i innych napojów alkoholowych był już ściśle regulowany. Za murami miasta Braniewa od 1593 roku znajdował się młyn słodowy (Maltzhaus), gdzie przygotowywano jęczmień, ale właściwy browar (Brauhaus) był usytuowany już w obrębie murów, blisko ratusza³⁷.

Poza silną i dobrze zorganizowaną społecznością rzemieślników duża grupa mieszkańców Braniewa trudniła się handlem. Sprzyjała temu przynależność do związku hanzeatyckiego, ale też i korzystne położenie geograficzne, w tym możliwość transportu towarów drogą morską. Centrum takiej działalności w mieście stanowił ratusz, wokół którego ustawiano ławy, a w latach późniejszych budowano małe kramy (budy), w których wykładano własne wyroby. Raz w tygodniu w soboty odbywał się targ, na którym swoje towary oferowali także chłopci. Oprócz artykułów spożywczych można było kupić len, chmiel czy wełnę. Braniewo otrzymało też prawo do trzech jarmarków w roku (zazwyczaj były tylko dwa). Szczególną popularnością cieszył się organizowany w poniedziałek po pierwszej niedzieli Wielkiego Postu, kiedy sprzedawano: ryby, owoce, warzywa, kaszę czy olej roślinny³⁸. Dość liczna grupa braniewian utrzymywała się jednak z uprawy działek na ziemi miejskiej. Były to zazwyczaj niewielkie parcele od 1 do 4 morgów (czasem więcej) lub ogrody³⁹.

Pod względem statusu społecznego i prawnego ówczesną ludność Braniewa – podobnie jak i innych miast warmińskich – można podzielić na dwie grupy: obywateli (*cives*) i mieszkańców (*incolae*). Ci pierwsi stanowili około 1/5 ogółu. By uzyskać obywatelstwo należało wykazać przynajmniej kilkuletnie zamieszkanie w obrębie murów miejskich, przynależność do Kościoła katolickiego, pochodzenie z prawego łoża, zawarcie związku małżeńskiego, a nawet przynależność do bractwa kurkowego. Ponadto ubiegający się o taki status musieli złożyć przysięgę poszanowania praw miejskich i wnieść stosowną opłatę. Od wieku XVII wyróżniano tzw. obywatelstwo większe (Großbürger) i mniejsze (Klein-

³⁷ S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 122.

³⁸ Tamże, s. 122, 124.

³⁹ Tamże, s. 113.

bürger)⁴⁰. Pozostali mieszkańcy to robotnicy, czeladnicy, służba, uczniowie, itp.⁴¹ Z ksiąg metrykalnych wynika, że najliczniej były reprezentowane zawody: szewców, piekarzy, rybaków, robotników najemnych, rzeźników, kupców, kuśnierzy, balwierzy, krawców, pasterzy, ogrodników, piekarzy, cieśli, murarzy, garncarzy, cegielników, sukienników, rymarzy, młynarzy, rolników, ale też konwisarzy i złotników⁴². Byli też pracownicy zatrudniani na etacie miasta – notariusz, kierownik szkoły parafialnej, kantor, dzwonnik, trębacz miejski, wieżowy (obserwował z wieży miasto), lekarz miejski, nastawiacz zegara i stróże nocni⁴³. W Starym Mieście Braniewie w XVI wieku przepisy zobowiązywały osoby zaliczane do biedoty do noszenia specjalnych oznaczeń⁴⁴.

Bardziej szczegółowych informacji na temat zamożności mieszkańców Braniewa dostarczają deklaracje podatkowe z 1572 roku. Wynika z nich, że w Starym Mieście Braniewie w rynku było 26, a przy ulicach 193 domy, ponadto 113 bud w samym mieście i poza jego granicami, natomiast w Nowym Mieście Braniewie w rynku – 30 domów, a przy ulicach oraz poza miastem razem 85 domów i bud⁴⁵. Od tych 26 domów płacono po 8 groszy, co łącznie dawało 10 grzywien i 8 groszy. Od 193 domów przy ulicach przekazywano po 4 grosze (razem 38 grzywien i 12 gr). Odnotowano także 129 rzemieślników w mieście i poza jego granicami, którzy też płacili po 4 grosze oraz innych 39, od których pobierano po pół grosza. Ponadto wymieniono zajmujących się wyszynkiem gorzałki (5 kotłów), trzech handlarzy gorzałką, ogrodników mieszkających wokół miasta, rybaków nad rzeką Pasłęką. Biorąc pod uwagę te wszystkie grupy ustalono, że łącznie podatek wynosił około 150 grzywien⁴⁶.

W tym samym roku z Nowego Miasta Braniewa z 30 domów w rynku płacono też po 8 groszy, a z 85 bud i domów przy ulicach po 4 grosze. Rzemieślników wymieniono 21, robotników najemnych 29 i 2

⁴⁰ A. Frankowski, *Elita władzy Starego Miasta Braniewa w XVII i XVIII wieku*, KMW, 2001, nr 2, s. 173.

⁴¹ J. Kielbik, *Miasta warmińskie w latach 1466-1772. Samorząd, społeczeństwo, gospodarka*, Olsztyn 2007, s. 59.

⁴² Ustalono na podstawie ksiąg metrykalnych z lat 1575-1585, AAWO, AB, E 58.

⁴³ S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 95-97.

⁴⁴ J. Kielbik, *Miasta warmińskie w latach 1466-1772*, s. 60.

⁴⁵ Tamże, s. 41; M. Biskup, *Deklaracje podatkowe miast warmińskich z roku 1572*, KMW, 1962, nr 3, s. 619.

⁴⁶ M. Biskup, *Deklaracje podatkowe miast warmińskich z roku 1572*, KMW, 1962, nr 3, s. 619-620.

rybaków, od których łącznie pozyskiwano prawie 60 grzywien. Była to jednak kwota czterokrotnie mniejsza od uiszczanej przez Stare Miasto⁴⁷.

Jeszcze innych informacji dostarcza rejestr podatkowy z 1579 roku. Miasto podzielone było wówczas na cztery kwartały, w których było 275 gospodarstw domowych (67 + 87 + 53 + 68). Do tego dochodziło jeszcze 7 bud przy ratuszu. Natomiast na przedmieściach zwanych Koslin ustalono 99 domów. Łącznie więc było 381 domów⁴⁸, czyli około 3500 osób. Do najzamożniejszych należy zaliczyć Tomasza Augustina, którego parcela została wyceniona na 1580 guldenów (ok. 8 grzywien). Jak na ówczesne czasy były to duże dochody. Niewiele niżej uplasował się Jan Bartsch z parcelą wartą 1500 guldenów (7,5 marki). Obydwaj należeli do rady miasta, a ich członkostwo na liście zostało zaznaczone przez dodanie przydomku „Herr”. Posiadali go jeszcze: Falk, Andrzej Vollert, Tewes i Łukasz Kirsten, Andrzej Schmidt, Bartel Protmann, Andrzej Hinz, Jan Schueknecht, Nickel i Lux Wegner, Maciej Witt i Jakub Flint. Zatem razem do rady należało 14 osób, co odpowiadało postanowieniem biskupa Maurycego Ferbera z 1526 roku⁴⁹. Taki komentarz do rejestru podatkowego z 1579 roku zamieścił Hans Schmauch w artykule „*Ein Steuerregister der Altstadt Braunsberg vom Jahre 1579*”. Analizując jednak ustalone wówczas kwoty można przyjąć, że trzem mieszkańcom Braniewa naliczono podatek w wysokości 8 grzywien (Wawrzyniec Gross, Tomasz Peper i właściciel karczmy Nickel), dwóm – po 7,5 grzywiny (Tomaszowi Augustinowi i Janowi Barttschowi) i tyluż po 7 grzywien (Hansowi Kirstenowi i Andrzejowi, właścicielowi karczmy), innych około trzydziestu miało wymiar od 3 do 5,5 grzywiny, dwudziestu siedmiu – po 2,5, dwudziestu pięciu – po 2, też dwudziestu pięciu po 1,5, przeszło pięćdziesięciu – po 1, około sześćdziesięciu – 0,8, trzydziestu ośmiu – od 0,3, do 0,5, dwudziestu dziewięciu – od 0,12 do 0,20 i sześćdziesięciu trzem – po 0,1 grzywiny. To zestawienie świadczy o stosunkowo dużej zamożności braniewian, a do tego należy dodać posiadanie ziemi czy płaskodennych łodzi (Schmacke).

Z rejestru podatkowego możemy wyodrębnić też nazwiska rajców miejskich. Wszyscy byli określani jako „Her”. W tym czasie byli to:

⁴⁷ R. Marchwiński, *Deklaracje podatkowe Nowego Miasta Braniewa i Reszla z 1572 roku*, KMW, 1971, nr 4, s. 473.

⁴⁸ H. Schmauch, *Ein Steuerregister der Altstadt Braunsberg vom Jahre 1579*, ZGAE, 1935, t. 25, s. s. 472; M. Biskup, *Rozwój przestrzenny miasta Braniewa*, KMW, 1959, nr 1, s. 7.

⁴⁹ F. Buchholz, *Braunsberg im Wandel der Jahrhunderte*, s. 98; H. Schmauch, *Ein Steuerregister der Altstadt Braunsberg vom Jahre 1579*, s. 473.

Tomasz Augustin, Jan Bartsch, Bonawentura Falk, Jakub Flint, Andrzej Hintz, Łukasz Kirsten, Tewes Kirsten, Bartłomiej Protmann, Andrzej Schmidt, Jan Schueknecht, Andrzej Vollert, Mikołaj Wegner, Łukasz Wegner i Maciej Witt⁵⁰; łącznie 14 osób, co odpowiadało postanowieniem Maurycego Ferbera w ordynacji krajowej z 1526 roku⁵¹. Na czele rady w Starym Mieście Braniewie stało trzech burmistrzów: urzędujący, jego pomocnik (zwany kompanem) oraz trzeci, nazywany najmłodszym (niezależnie od wieku)⁵². Z ksiąg metrykalnych wynika, że w latach 1575–1585 burmistrzami (prothoconsules) byli: Jan Bartsch, Wawrzyniec Clauke, Jerzy Eysenblether, Łukasz Wegner (Werner), Marcin Werner, Jerzy Withman (Wichman, Wychman, zm. w 1578 r.) i Maciej Witte (Wytte), a w Nowym Mieście Braniewie: Mateusz Behm i Marcin Forstenaw. Starostą (capitaneus) był natomiast Michał von Preuck⁵³.

Pozostając przy najważniejszych osobach w mieście należy jeszcze wspomnieć proboszczów⁵⁴, którymi w omawianym okresie byli: Andrzej Humann⁵⁵ (1565–1575), Fabian Romanus⁵⁶ (1575–1585) i Mi-

⁵⁰ Nazwiska te, poza Tewesem Kirstenem, Andrzejem Vollertem, występują także w księdze chrztów. Ponadto odnotowano tam jeszcze innych rajców; byli to w latach 1575–1584: Bonawentura Ferbeken, Bartłomiej Follert, Andrzej Follert, Marcin Förstenaw, Bartłomiej Friese, Andrzej Kirsten, Maciej Kirsten, Mateusz Kirsten, Łukasz Klauke (Clauke), Wawrzyniec Klauke, Stefan Mathias (Matthien), Jakub Protmann, Fabian Protmann, Jerzy Radawe, Piotr Schmidt, Piotr Schultz, Szymon Schultz, Jerzy Schultz, Walenty Steffen, Jerzy Wychman (Wiechman) i Jakub Yekel. Natomiast w Nowym Mieście Braniewie w tym czasie rajcami byli: Maciej Behm, Waclaw Dan, Jerzy Döring, Kasper Marquardt, Jakub Möler i Marcin Wegner (Werner).

⁵¹ H. Schmauch, *Ein Steuerregister der Altstadt Braunsberg vom Jahre 1579*, s. 472; F. Buchholz, *Braunsberg im Wandel der Jahrhunderte*, s. 98.

⁵² S. Achremczyk, A. Szorc, op. cit., s. 29.

⁵³ AAWO, AB, E 58. O Michale Preucku zob. T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Prus Książęcych i ziemi malborskiej od połowy XV do końca XVIII wieku*, t. 2, Olsztyn 1988, s. 93.

⁵⁴ Pełny wykaz w publikacji A. Kopiczko, *Katalog duchowieństwa katolickiego w diecezji warmińskiej (do 1945 roku)*, Olsztyn 2003, s. 12.

⁵⁵ Ur. ok. 1522 w Dobrym Mieście. Studiował m.in. na uniwersytecie w Królewcu. Przed przybyciem do Braniewa był archiprezbiterem w Jezioranach. W 1565 r. mianowany kanonikiem honorowym w Dobrym Mieście; od 1575 tamtejszy prepozyt. Zm. w 1586 r. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, t. 2: Słownik, Olsztyn 2000, s. 132.

⁵⁶ Ur. ok. 1522 r. w Orniecie. Studiował w Królewcu. Święcenia kapłańskie przyjął w 1549 lub 1550 r. Od 1550 kanonik dobromiejski, a od 1561 tamtejszy proboszcz. W 1567 r. mianowany dziekanem kapituły dobromiejskiej. W 1572 r. dodatkowo został proboszczem w Kwiecewie. Od 1575 r. proboszcz w Braniewie, gdzie był także kuratorem sióstr katarzynek. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej*

chał Duntius (1585–1605)⁵⁷. Natomiast wikariuszy w latach 1560–1599 ustalono dwudziestu dwóch⁵⁸. Jako kościelny pracował Adrian Rosenwaldt, który po śmierci pierwszej żony Barbary, w 1582 roku poślubił Annę, córkę Krzysztofa Metensa (krawca). Organistą był Krzysztof Yoncke, grabarzem – Jan Werlin (Gerlin), kucharką proboszcza – Barbara (1575 r.), lekarzem – Wolfgang Schmiedt, a aptekarzem – Lampert Becker⁵⁹.

Z księgi chrztów wynika, że średnio rocznie chrzczono 215 dzieci; najwięcej – 238 w 1576 roku i tylko o jedno mniej w 1584 roku⁶⁰. Wśród nadawanych imion zdecydowanie najbardziej popularna wśród dziewcząt była Anna (15% ogółu ochrzczonych; 353 dziewczynek), natomiast inne były już bardziej zróżnicowane. Przykładowo imię Gertruda wystąpiło tylko 27, a Barbara – 10 razy; od 1583 roku często pojawiało się imię Else (Eliza); w ciągu trzech lata nadano je 45 dziewczynom. Wśród chłopców najbardziej popularne były imiona Jerzy (122 razy; 5% ogółu dzieci) i Jan (101; 4,3%); na trzecim miejscu uplasował się Piotr (79; 3,3%), a na czwartym – Andrzej (39; 1,6%).

Podobną prawidłowość zaważono wśród imion matek – też najwięcej było Ann; wystąpiło ono aż 545 razy (23% ogółu), ale trzeba pamiętać, że niektóre rodziły po kilkoro dzieci, więc w rzeczywistości było ich mniej. Podobne analizy przeprowadzono jeszcze w przypadku matek dla imion Katarzyna (wezwanie głównego kościoła i nazwa zgromadze-

w latach 1525–1821, t. 2, s. 273. Był wielokrotnie ojcem chrzestnym w latach 1575–1584.

⁵⁷ Ur. ok. 1551 r. w rodzinie protestanckiej, ale jako młody człowiek przeszedł do Kościoła katolickiego. Studiował w Braniewie, Wiedniu, Perugii i w Rzymie. Był doktorem prawa. W 1585 r. został proboszczem w Braniewie, a od 1602 r. dodatkowo w Elblągu. Zm. w 1604 r. – A. Kopiczko, *Duchowieństwo katolickie diecezji warmińskiej w latach 1525-1821*, t. 2, s. 60. Odnotowany w 1585 r. jako ojciec chrzestny.

⁵⁸ A. Kopiczko, *Katalog duchowieństwa katolickiego w diecezji warmińskiej* (do 1945 roku), s. 67. Byli to: Wilde Merten 1561-; Mateusz Sculteti 1564-; Albert Modius 1565-; Michał Ludicke 1570-; Walenty Siberius 1572-; Albert Voxgrowitz 1572-; Walenty Helwingk 1573-; Krzysztof Schmidt 1574-; Piotr Leibiger 1582-; Krzysztof Thiel 1583-; Jan Stobaus 1587-; Grzegorz Dromler 1589-; Michał Humann 1589-; Mateusz Hanmann 1591-; Marcin Wagner 1591-; Benedykt Repke 1592-; Jerzy Ludwicz 1594-; Andrzej Frost 1595-; Hermann Stolsprenger 1595-; Szymon Tungal 1597-; Paweł Moeller 1598-; Michał Hecht 1599-. W 1577 r. w księdze chrztów występuje nieodnotowany w tym wykazie wikariusz Albert Modius.

⁵⁹ AAWO, AB, E 58.

⁶⁰ W artykule „*Ueber den Stand der Einwohnerzahl in Braunsberg vom Ausgang des 16. bis zum Ausgang des 18. Jahrhunderts*“ (Unsere ermländische Heimat, 1927, s. 37) błędnie podano dla 1576 r. liczbę 233.

nia) oraz Regina (imię założycielki zgromadzenia) i otrzymano w pierwszym przypadku liczbę 183, a w drugim – 88 (też nie oznacza to faktycznej liczby matek noszących te imiona)⁶¹.

Chrzestnymi były często osoby znane z działalności w samorządzie miejskim czy rzemieślnicy. Pojawiali się więc w księgach starosta Michał Preuck, rajcy miejscy, burmistrzowie. W pojedynczych przypadkach spotkać można duchownych i to zarówno proboszcza braniewskiego Fabiana Romana (18 VI 1576 r.; 20 X 1582 r.), jak też fromborskiego – Walentego Scultetiego (3 IX 1576 r.), wikariusza braniewskiego Alberta Modiusa (22 IX 1577 r.). Od 1573 roku pojawia się wśród chrzestnych także Regina Protmann, założycielka katarzynek (córka Piotra Protmanna; 14 IV, 27 VII, 9 X, 9 XII 1573 r.; 17 I, 17 IV 1574 r.; 14 VIII 1575 r.; 12 VIII 1576 r.; 1 IV, 5 VIII 1577 r.; 18 II 1578 r.; 14 XI 1583 r.; 16 I 1584 r.)⁶².

Ciekawostką może być zapis o narodzinach w Braniewie pięcioraczków: dwóch chłopców (Andrzeja i Krzysztofa) oraz trzech dziewczynek (Justyny, Pryska i Katarzyny). Fakt ten odnotowano pod datą 28 listopada 1586 roku. Jeszcze tego samego wieczoru zostały ochrzczone przez proboszcza Michała Duntiusa. Ojcem był pochodzący z Nowego Miasta Braniewa Marcin Sternberg, flisak, a matką Anna. Jako rodzice chrzestni wystąpili: gospodarz (posiadający ziemię w mieście), krawiec, piekarz, złotnik i wikariusz Piotr Leibiger⁶³. Niestety, dzieci zaraz po chrzcie św. zmarły⁶⁴.

Ślubów w parafii braniewskiej w tych samych latach było znacznie mniej. Dla lat 1575–1585 ustalono ich 617, co daje średnią roczną 56, ale w 1585 roku było ich 78, najmniej zaś – 43 – w 1578 roku. Wśród małżeństw znaczniejszych osób w mieście można zaliczyć ślub córki burmistrza Nowego Miasta Braniewa Marcina Forstenaw, Doroty, z Michałem Wolffem (10 II 1577 r.) i syna tegoż burmistrza, Stefana, z Elsą, córką Macieja Themmena (26 I 1578 r.). Był też ślub Katarzyny, córki burmistrza Macieja Behma (28 X 1578 r.) i Greta, córki burmistrza Macieja Fromholtza ze Świętej Siekierki (obecnie Mamonowo; 25 XI 1579 r.). Wśród miejsc pochodzenia młodych można spotkać Królewiec, osa-

⁶¹ Obliczenia własne na podstawie księgi chrztów.

⁶² Ustalenia własne na podstawie księgi chrztów.

⁶³ *Merkwürdiges aus dem Braunsberger Taufbuch, Unsere ermländische Heimat, 1927*, s. 46

⁶⁴ AAWO, AB, E 58.

dy na Litwie, w Saksonii, na Śląsku i w Polsce (w tym Gdańsk, Łomżę i Grodno)⁶⁵.

Pierwsze wpisy do księgi małżeństw pochodzą z lipca 1565 roku. Przykładowo 2 lipca ślub zawarli Dominik Rwynholz i Barbara, córka Aleksego Preussa, a świadkami byli Aleksey Preuss i Ambroży Preuss. 7 lutego 1567 roku w związek małżeński wstąpili Bartłomiej Protmann i Anna, córka Andrzeja Kirstena; świadkami byli Andrzej Kirsten i Piotr Protmann. Natomiast 14 września 1567 roku Maciej Schenrade poślubił Annę, córkę Piotra Protmanna; świadkami byli Piotr Protmann i Jakub Protmann. Tu warto dodać, że Piotr Protmann był ojcem Reginy, założycielki katarzynek, zatem Anna i Bartłomiej byli jej rodzeństwem⁶⁶.

Pisząc o Braniewie w czasach Reginy Protmann trudno pominąć sam wygląd miasta. Zostało założone na terenie obronnym, otoczonym od wschodu rzeką Pasłęką, a od południa i północy były bagna. Pod koniec XIV wieku otoczono je murami obronnymi i wieżami oraz bramami miejskimi, spośród których najważniejszą była Brama Wysoka, ulokowana w części zachodniej murów. Po stronie wschodniej były Brama Młyńska i brama zwana Kesseltor, za którą był most na rzece Pasłęce.

Główną ulicą była Długa (dzisiejsza Gdańska). Wiodła ona od Wysokiej Bramy do Bramy Młyńskiej i spełniała rolę szlaku handlowego między Elblągiem, Braniewem i Królewcem. Przy niej lokował swoje domy patrycjat miejski. W środku miasta był rynek z ratuszem. Spełniał on dwojakie funkcje: po pierwsze był to dom targowy, ponieważ w jego wnętrzu lub obok rzemieślnicy mieli ławy, na których wykładali wytworzone przez siebie towary. Druga funkcja łączyła się z samorządem miejskim. W ratuszu znajdowała się siedziba burmistrzów i rady⁶⁷. Obok ratusza dom posiadał ojciec Reginy, Piotr Protmann⁶⁸.

Przy murze miejskim w południowej części stał gotycki kościół parafialny pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Na wschód od niego znajdował się zamek biskupi, a w części północno-zachodniej – klasztor franciszkanów i kościół Najświętszej Maryi Panny, które w 1565 roku

⁶⁵ AAWO, AB, E 76 (księga małżeństw). Por. *Aus dem Braunsberger Trauungsbuch, Unsere ermländische Heimat*, 1928, s. 29. Nic natomiast nie możemy powiedzieć na temat zgonów w tym okresie, ponieważ księgę zmarłych zaprowadzono dopiero w 1708 r.

⁶⁶ *Aus dem Braunsberger Trauungsbuch, Unsere ermländische Heimat*, 1928, s. 29.

⁶⁷ J. Kielbik, *Miasta warmińskie w latach 1466-1772*, s. 42; A. Lutterberg, *Das Rathaus der Altstadt Braunsberg*, ZGAE, 1939, t. 27, s. 542-567.

⁶⁸ Więcej na temat rodziców Reginy Protmann i jej krewnych, zob. B.G. Śliwińska, *Dzieje Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny Dziewicy i Męczennicy*, s. 53-55.

przejęli jezuici. Potem zakonnicy nabyli jeszcze trzy parcele na wschód od klasztoru, a w 1612 roku kupili jeszcze tzw. Kamienny Dom, do którego przenieśli Alumnat Papieski. Wzdłuż drogi w kierunku Fromborka były karczma, poza murami miasta znajdowały się jeszcze szpitale, druga karczma, rzeźnia, garbarnia i młyn⁶⁹.

Kościół parafialny w tym czasie był bogato wyposażony w ołtarze. W prezbiterium (główny) poświęcony był św. Katarzynie Aleksandryjskiej, natomiast pozostałe to: św. Piotra i Pawła, św. Mikołaja, 11 Tysięcy Dziewic, św. Barbary, św. Marty, św. Anny i Marii Magdaleny, św. Michała, św. Jakuba, Trójcy Przenajświętszej i Bożego Ciała, św. Brygidy, Świętego Krzyża przy kolumnie z amboną, św. Andrzeja, Maryi Dziewicy i Wniebowstąpienia NMP⁷⁰. Odbudowana w 1526 roku wieża miała 63 metry wysokości⁷¹.

Jak już wyżej wspomniano, przy kościele parafialnym znajdowała się szkoła parafialna, którą na początku lat siedemdziesiątych XVI wieku określono jako „*nową*”⁷². Nauczycielem w tym czasie był Mateusz Stobbius, syn obywatela braniewskiego⁷³. Jako wynagrodzenie pobierał kwartalnie od magistratu po 2 grzywny, a od chłopców – po 5 groszy. Do tego dochodziły datki za pogrzeby i z okazji wykonywanych śpiewów w kościele. Zebranymi pieniędzmi musiał się jednak dzielić z kantorem⁷⁴. Z nauki korzystało jedynie 18 chłopców i liczba ta wzrosła do 60 dopiero pod koniec XVI wieku⁷⁵.

W Braniewie przed 1520 rokiem funkcjonowały dwa szpitale o tradycyjnych tytułach: św. Jerzego i Ducha Świętego, ale na skutek wojny Polski z Zakonem Krzyżackim (1519-1521) zostały zniszczone. Na ich miejsce wybudowano nowy z czterema pomieszczeniami, pod wezwaniem św. Andrzeja. Były w nim miejsca dla 8 mężczyzn i 10 kobiet, z których dwie obsługiwały kuchnię i opiekowały się innymi pacjentami. Była też sala z trzema łózkami dla chorych dotkniętych chorobą zakaźną. Przy odbudowie zrezygnowano z kaplicy, ale chorzy mieli

⁶⁹ M. Biskup, *Rozwój przestrzenny miasta Braniewa*, s. 12-13; A. Lutterberg, *Zur Baugeschichte der Altstadt Braunsberg*, ZGAE, 1916, t. 19, s. 601-618.

⁷⁰ AAWO, AB, B 1a, k. 176nn.

⁷¹ F. Buchholz, *Führer durch die St. Katharinenkirche zu Braunsberg*, Braunsberg 1940.

⁷² AAWO, AB, B 3, k. 91.

⁷³ A. Kopiczko, *Szkolnictwo parafialne w diecezji warmińskiej w świetle akt wizytacyjnych z drugiej połowy XVI wieku*, „Roczniki Teologiczne” 1994, z. 4, s. 42.

⁷⁴ AAWO, AB, B 3, k. 91; B 1a, k. 235.

⁷⁵ AAWO, AB, B 3, k. 91; B 4, k. 324.

obowiązek brania udziału we Mszach św. w kościele parafialnym. Zarządzanie szpitalem pozostawało w rękach archiprezbitera i magistratu.

W 1573 roku burmistrz Jakub Bartsch ufundował przytułek dla 8 biednych wdów. Natomiast w Nowym Mieście Braniewie szpital pw. św. Łazarza zbudowano dopiero w 1591 roku, a schronienie znalazło w nim 8 biedaków⁷⁶.

Braniewo było zatem miastem dobrze zorganizowanym, z doskonale funkcjonującym szkolnictwem na wszystkich poziomach kształcenia. Przyciągało młodzież z całej Rzeczypospolitej i spoza jej granic. Było też pierwszą stolicą Warmii i cieszyło się przywilejem starszeństwa wśród innych miast warmińskich. Elektor brandenburski Fryderyk Wilhelm nazywał je „*duszą*” Warmii. Przyznawano mu też czwarte miejsce, po Gdańsku, Elblągu i Toruniu, wśród miast pruskich. Ale chlubę Braniewu przyniosła również założycielka Zgromadzenia Sióstr Świętej Katarzyny, Regina Protmann, którego siostry od początku posługiwały w wielu wymiarach życia społecznego: opiekowały się chorymi, troszczyły się o wychowanie dziewcząt oraz dbały o wystrój kościołów. Podejmując w XIX wieku misje zagraniczne rozpropagowały miasto swojej założycielki w wielu krajach na różnych kontynentach, a przede wszystkim w Ameryce Południowej i Afryce.

⁷⁶ A. Kopiczko, *Ustrój i organizacja diecezji warmińskiej w latach 1525-1772*, s. 218-219.

BRANIEWO DURING THE FOUNDATION OF THE CONGREGATION OF THE DEVOUT VIRGINS OF ST. CATHERINE, VIRGIN AND MARTYR

Summary

In 2013, in Warmia there were organised celebrations devoted to the 400-year anniversary of the death of Blessed Regina Protmann, the foundress of the Congregation of the Devout Virgins of St. Catherine, Virgin and Martyr, commonly called „katarzynki”. On this occasion, a number of initiatives have been taken to remember the person but also the environment in which she lived and worked. Particular attention was paid to Braniewo, where she was born and where up till now there has stood a provincial house of the congregation. The article is therefore an attempt to present the situation in the city in the latter half of the 16th century. First of all, we focus on a dynamic development of education - a high school and a seminary were founded in 1565, and in 1578 there was established a papal seminary. Also, a boarding school for young people and a dormitory for poor students were built. All these institutions were administered by the Jesuits. Thanks to their pastoral work and the commitment of the bishops of Warmia, particularly Stanislaus Hosius and Marcin Kromer, they managed to avoid bringing Lutheranism despite the fact that the new religion had supporters among the members of the city council. The city developed as crafts and trade, which was facilitated by membership in the Hanseatic League. On the basis of vital records, it was found that on an average 215 children were baptized annually. Among the most popular names given for girls were Anna, then Gertruda and Barbara. Among the boys in the first place should be mentioned George, then John, Peter and Andrew. In 1586 the quintuplets were born. Registered marriages were much less - an average of 56 per year. The article also presents the appearance of the city, gives a list of parish priests and mayors of that period, the equipment temples and operations of hospitals. Based on the analyzes it can be concluded that Braniewo was a well-organized city with a well-functioning education at all levels of education. But pride to Braniewo was also brought by the foundress of the Congregation of the Devout Virgins of St. Catherine, Virgin and Martyr, Regina Protmann, whose sister from the beginning

served in many dimensions of the social life: they took care of the sick, looked after the education of girls and were responsible for the decoration of churches. Participating in the 19th century in foreign missions they promoted the city of their foundress in many countries on different continents, especially in South America and Africa.